Ner 86. ROK 1835. SRODA 15 KWIETNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 12. miesięczne złp. 5.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Ludwiny Panny.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Wacława.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godz:	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepła podług Réaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
7	27"7"', 418	† 10, 0	2"', 03	Zachodni średni	Pogoda z Chmurami	
12	7, 454	† 7, 9	1, 83	Pł. Zachodni mocny	Pochmurno	
14 3	7, 300	† 7, 9	2, 45	„ „	„ „	
9	7, 657	† 5, 6	2, 39	„ słaby	„ „	

Część Urzędowa.

Ceny zboża w czterech gatunkach na targowicy w Kleparzu przy Krakowie sprzedawanego.

Dnia 13 i 14 Kwietnia 1835 r.	1.		2.		3.		4	
	Zł	gr	Zł	gr	Zł	gr	Zł	gr
Korzec Pszenicy..	21	—	19	—	18	20	18	15
— Zyta.........	19	—	18	—	17	12	16	—
— Jęczmien:	17	—	16	—	15	—	13	15
— Owsa.......	11	—	10	15	—	—	—	—
— Grochu	28	15	28	—	27	20	25	15
— Jagieł......	38	—	—	—	—	—	—	—
— Rzepaku..	29	—	—	—	—	—	—	—

Przekonali się o powyższych cenach zboża i oryginał jak zwykle podpisali:

Peszke. Nasturkiewicz W. G. VII. W. G.
Gołembiowski K. T.

LOTERJA KRAJOWA.

W 655 ciągnieniu dnia 15 Kwietnia 1835 r. w przytomności osób od rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały następujące numera:

62. — 85. — 86. — 51. — 9.

Przyszłe Ciągnienie 656 przypada d. 22 Kwietnia 1835 r.

Część Polityczna.

WIADOMOŚCI Z POPRZEDNICH POCZT.

BERLIN 1 Kwietnia. Dnia 28 z. m. wieczorem, zszedł z tego świata, rzeczywisty radca tayny i minister gabinetowy, hrabia Bernstorff, skutkiem paraliżu, którym był tknięty na dniu 18 z. m.

Gazeta szląska donosi: że w Karlsberg, w szląskiem hrabstwie Glacu, dało się uczuć d. 28 marca wieczorem o godzinie 11 trzęsienie ziemi, trwające 6 do 7 sekund.

Gazeta rządowa ogłosiła liczne promocye w woysku. Sześciu jenerałów-majorów, posunął król na stopień jenerałów-poruczników; 14 pułkowników, na jenerałów-majorów; 21 podpółkowników, na pułkowników, i 11 majorów na podpółkowników.

PARYŻ 28 Marca. Wydano rozkazy, aby wszyscy officerowie na sześcio-tygodniowych urlopach zostający, przed dniem 1 kwietnia do półków swoich wracali.

W ministerstwie spraw zagranicznych, zdaje się wielka czynność panować. Przybycie posła angielskiego, zdaje się być w związku z tém wszystkiem. Lord Cowley, jest w wy-

sokiem poważaniu u króla, który jeszcze za pobytu swego w Sycylii, zaszczycał go swoją przychylnością, a nawet przez czas długi stałą z tymże utrzymywał korrespondencyę.

Dnia 29 *Marca.* Podług doniesień z Marsylii, cholera się zmnieysza; jest oraz nadzieja, że ustanie niezadługo w zupełności.

Z Lijonu donoszą, że tak nazwani pikiery, zaprzestali obmierzłego rzemiosla swego. Scisła baczność policyi sprawiła ten skutek.

Londyn 27 *Marca.* Uważano, że Pan Peel zaymuje się sam jeden wyłącznie obroną polityki ministeryalney, a nawet bytu ministerium. Zaden z kolegów jego, nie czyni tego, a inni torysowie jeżeli mówią, wprawiają go w kłopot, rozwijając dawne widoki i przesądy swoje. Nie wspierają go nawet należycie obecnością swoją, kiedy tymczasem opozycya jest zawsze dość liczna i już go cztery razy przegłosowała. Podobna obojętność torysów, może nadwerężyć byt teraźnieyszego gabinetu. Wzbranianie się lorda Canterbury, (P. Sutton, dawnego mówcy izby niższey), w przyjęciu missyi do Kanady, i trudność utrzymania P. Sugden na urzędzie kanclerza Irlandyi, jeżeli nie dowodzą braku jedności między torysami, to zawsze są oznaką niemałego kłopotu, w jakim się pierwszy minister znayduje. Widocznem jest także, że lord Stanley i whigowie, jego stronnicy, bardziey się od niego oddalili, jak na początkn posiedzenia parlamentu.

Podług doniesień z Konstantynopola daty 25 marca, powiada *Times*, że przyśpieszenie spokoyności w Persyi, zrobiło poimanie sułtana Sillih, jednego z naygroźnieyszych przeciwników Mohameda, szacha teraźnieyszego. Bez subsidijów otrzymanych z Europy, byłby był szach w przykrém położeniu, ponieważ według wszelkiego podobieństwa, woysko nie będąc płatne, byłoby nie wyruszyło z Tauriz. Zamiarem jest szacha, wyruszyć z wiosną do Ispahanu i do Szyraz.

Według doniesień z Jamayki, do połowy lutego sięgających, spokoyność nayzupełnieysza panowała na wyspie. Równie zadowalającém jest ogłoszenie gubernatora na wyspie Demarara z dnia 2 z. m., w którym powolność i posłuszeństwo negrów, wystawia jak naykorzystniey. Zapewnia on, iż trudno byłoby znaleść między oświeconemi narodami, podobne uszanowanie dla prawa, jakiém się odznaczają nieokrzesani i nieoświeceni, dopiéro co z więzów oswobodzeni czarni robotnicy. Żniwa na Antillach, wypadły jak naypomyślniey. Z Europy przybyło tam dużo robotników i rzemieślników, którzy postanowili osiąść tam na zawsze. Gubernator margrabia Sligo, mąż powszechnie szacowany i kochany, ma zamiar nabyć własność i osiąść z rodziną swoją na zawsze na wyspie.

Standard powiada: »Obecne położenie gabinetu, na czele którego stoi Sir Robert Peel, jest porównywane przez wiele osób, z położeniem administracyi slawnego Pitta, na początku 1784 roku. Dostrzegamy tu wprawdzie niejakie podobieństwo, lecz korzyść z podobnego porównania, jest niewątpliwie na stronie gabinetu teraźnieyszego. We względzie oppozycyi, miał zawsze Pitt mnieyszość między 54 a 12 glosami, a to jeszcze w izbie, w którey przychylna i wspierająca tego ministra strona, częstokroć więcey 200 głosów miała do swéy dyspozycyi. Pitta odwaga i prawość, jednały mu więc prawie zawsze zwycięztwo. Zwróćmy na chwilę uwagę naszą na odstręczające stosunki, pośród których objął stér rządu państwa, ten sławny minister; a przywiódłszy na pamięć chwalebny zawód jego, i pomyślawszy zarazem o ile były więcey zniechęcającemi ówczasowe stosunki względnie do tych lekkich chmurek, które początek administracyi Sir Roberta Peela zaciemniają; przekonamy się wtedy w sposób usprawiedliwiający nasze oczekiwanie, to jest, że szanowny baronet, wyjdzie nakoniec zwycięzki w téy walce.

Konstantynopol 25 *Marca.* Sultanka Mihrihman, (imie, znaczące to samo co słoń-

ce i xiężyc), druga córka sułtana, która, jak już wiadomo, wkrótce zaślubiona zostanie, liczy teraz rok 19 i ma być bardzo piękna oraz uprzeyma. Przeznaczonym dla niéy małżonkiem, którego jeszcze, jakto chce zwyczay wschodni, nie wymieniono, ma bydź pasza Adryanopolu, Mustafa-Nuri pasza. Starsza siostra sułtanki, zaślubiona w roku zeszłym Halil paszy, jest przy nadziei. W dawnieyszych czasach duszono takich potomków rodu xiążącego, ale teraźnieyszy sułtan zniweczył ten barbarzyński zwyczay, co wielką sprawuje radość. Ta xiężniczka okazuje widoczną skłonność do europeyskich obyczajów; w mieszkaniu które zaymuje, kazała dla swojey i swych przyjacioł zabawy, urządzić teatr, na którym będą grywane sztuki już z francuskiego tłómaczone. Mówiono, iż było jéy zamiarem kupić na przedmieściu Pera kościół angielski ażeby go na teatr urządzić; zdaje się jednakże iż to jest pogłoska zmyślona na przekorę Anglikom, z przyczyny że wspomniona świątynia, już od lat kilku stoi nie uczęszczaną.

Wiadomo, że w połowie zaszłego miesiąca, powróciła flota angielska przed Vurla. Teraz słuchać, że poseł angielski, dał jéy zlecenie, ażeby wracała do Malty. To niespodziewane zjawienie się floty, nie można przypisać inney przyczynie, jak tylko przesadzonym pogłoskom o odkrytym spisku, jako też o mniemanych uzbrajanych wportach na morzu czarném. Jest rzeczą bardzo do prawdy podobną, że teraz, gdy te wszystkie pogłoski okazyły się bezzasadne, flota wróci na dawne stanowisko.

Spodziewają stę tu przybycia angielskiego wojennego okrętu *Salamander*, przeznaczonego, jak słychać, na powiezienie do Trapezuntu missyi angielskiey i znacznych summ pieniężnych na rachunek kupców angielskich.— Z Trapezuntu, uda się rzeczona missya lądem do Teheranu, gdzie jest przeznaczona.

Nowy-York 2 Marca. Gazety tuteyzze donoszą o następującym wypadku z Nowegn Orleanu: »Gdy dnia 3 lutego mówca izby reprezentantów, Pan Alcée Labranche, wchodził do sali posiedzeń, deputowany John Grymes biegnie ku niemu, wyciągając kiy, którym uderzyć go zamyślał. P. Labranche dla obrony wydobył z kieszeni króciczkę i strzelił z niéy do napastnika swego, ale nie trafił. Pan Grymes wydobył także pistolet podróżny, wycelował do P. Labranche i wystrzelił. Kula przeszła między dwoma deputowanemi i utkwiła w ścianie sali, a kilka tylko ziarnek śrotu skaleczyło Pana Labranche. Izba zamieniła się natychmiast w sąd, dla ukarania téy zbrodni, popełnionéy w obliczu i w przybytku zgromadzenia reprezentantów narodu.»

Doniesienia z Boliwii, wspominają z wielkiemi pochwałami o zarządzie teraźnieyszego prezydenta Santa-Cruz. Nie wątpiono, że będzie powtórnie wybrany; większość jest nawet zatém aby mu nadać władzę dożywotną. — Naybogatsze prowincye Peru, to jest Arequipa i Cuzco, wzbraniają się uznać rząd w Lima, ponieważ pragną przyłączyć się do rzeczypospolitéy Boliwii, przez co byłaby zaspokojona naygłównieysza ich potrzeba, to jest posiadanie portów na cichym oceanie. Chili kwitnie podobnież pod zarządem jenerała Prietto, którego postawiło stronnictwo arystokratów w roku 1829 na czele rządu. Ponieważ naczelnicy przeciwnego stronnictwa, jenerałowie Freyre, O'Higgibs i Pinto, są na wygnaniu, spodziewać się trzeba, że przypadający w tym roku wybór prezydenta, odbędzie się spokoynie.

Prezydent jenerał Jackson, przesłał dnia 25 z. m. poselstwo do kongressu, w którém mówi z dobitnością o zwłoce, jakiéy doznaje ciągle we Francyi interes pretensyi amerykańskich; w poselstwie tém odwołuje się prezydent do korrespondencyi w téy mierze prowadzonych, z których się okazuje, że poseł zjednoczonych krajów Ameryki Pan Lewingston, ma polecenie w tenczas dopiéro opuścić Paryż, gdyby izby odmówiły wykonania zawartego traktatu. — Pan Cambreleng, przedstawił kongresowi następujące wnioski: 1)

Że byłoby ubliżeniem dla honoru i praw zjednoczonych krajów, gdyby się kongres naradzał jeszcze względem zawartego z Francyą traktatu; 2) Że należy poczynić przygotowania, na wszelki ze stosunków z Francyą mogący wyniknąć wypadek; 3) Żeby dotychczasowy wydział, któremu poruczone było zdanie sprawy nad poselstwem prezydenta, (które to zdanie sprawy, jeszcze na d. 20 lutego mieysce mieć było powinno), rozwiązany został. Te wszystkie wnioski przyjęto, a poselstwo prezydenta, kommissyi seymowey do interesów zagranicznych odesłano.

Rozmaitości.

FRASZKI.

Myśli półkownika angielskiego Stewart. Ile razy widzę junaka, w czapce na jednem uchu, z miną okazującą zuchwałość i razem zadowolenie z samego siebie, zazdroszczę mu, i niemogę się wstrzymać ażebym nie zawołał: «Móy Boże! jaki jest on szczęśliwy, że taki głupi!»

Człowiek odważny, nikogo niezaczepia i nikogo się nielęka; przeciwnie tchórz zawsze jest zaczepną stroną, którey zamachy kończą się zwykle na ucieczce.

Junaków przyrównać można do kogutów, przed których groźną postawą, nawet biednemu wróblowi niechce się ucickać z płota.

Gdy kto przed tobą się chwali, że tak wesoło szedł na pierwszy ogień jak do biesiady, — uważay go proszę cię, za dobrodusznego czytelnika gazety, opisującey wielką bitwę.

W naszych czasach tak się zagęściły uwielbienia byle jakich mierności, że nie długo talenta będzie można zbierać na śmieciach.

Niektórzy utrzymują, że chcąc intrygę zachować od brudoty, trzeba zawsze pierwey opłukać ją w piwie regienszpurskiém lub w porterze.

W twoich oczach widzę podłą niewiarę, rzekł mąż do swojey żony, w nayzapalczywszém uniesieniu zazdrości. — Bardzo ci wierzę, odpowie z zimną krwią biedna, — idź do zwierciadła w twym pokoju, a to samo zobaczysz.

Lord angielski, niezmiernie dumny, jadąc konno przez wieś, — napotkał chłopaka, który z wielkiém utrudzeniem ciągnął za sobą ciele na sznurku. Prostaczek ten uyrzawszy lorda, stanął na boku i patrzał na niego obojętnie. — «A czy wiesz kto jestem? zawoła lord. — Wiem, odpowie chłopak. — Powiedzże jak się nazywam?— Lord Abington, rzecze chłopak.— A czemuż niezdeymujesz czapki! — Z duszy serca uczynię to, niech tylko Jegomość z konia zsiędzie, i potrzyma mi cielęcia, które już trzy razy mi uciekło, chociaż go obiema rękami ciągnę. — Lord niechciał przystać na ten warunek, i odjechał w złych sosach.

Jeden z wielkich urzędników dzisieyszego sułtana ożenił się, podług zwyczaju u turków, niewidząc to jest, w cale twarzy swojey oblubienicy, równie brzydkiey, jak on sam. Nazajutrz po ślubie, zapytany od lubey połowiczki przed którym z swoich przyjacioł pozwoli jey odsłonić twarz? Pozwalam ci uczynić to przed całym światem zawoła, wyjąwszy mnie jednego. — Przyzwyczaisz się do niey, odpowie żona, tylko miey troszkę cierpliwości.— Ja niemam cierpliwości!.. krzyknie turek.— Krzywdzisz sam siebie, rzeknie uszczypliwa kobieta; podług mnie, posiadasz ją nawet bez granic, skoro już od lat pięddziesięciu mogłeś nosić tuż pod oczyma nayskaradnieyszy nos, jaki tylko w świecie bydź może, i niedałeś go sobie oderznąć.

Przodkowie nasi, więcey od nas kochający wesołość, zwykli byli mawiać: «Nayważnieyszą figurą pomiędzy zwierzętami jest osieł; — nayważnieyszą figurą pomiędzy ptakami jest sowa, a nayważnieyszą figurą pomiędzy ludźmi, jest głupiec.

Pewien młodzik powróciwszy z Paryża, uyrzał dom wieyski swego oyca zamieniony w piękny pałacyk. «Co za przepyszny gmach zawoła, to niepodobna, tylko papa musiałeś go sprowadzić z zagranicy!

Smieszek królowey Elżbiety, długi czas miał zakazane przebywanie na pokojach, dla zbyt poufałych przymówek. Nakoniec uzyskał przebaczenie, obiecawszy poprawę. — A co, rzeknie królowa, czy będziesz mi jeszcze wyrzucał moje miłostki? — Bynaymniey! odpowie śmieszek, ja niemam w cale zwyczaju, mówić o takich rzeczach, które już są oklepane po całem mieście. — Poprawił się z pieca na łeb.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA

Dnia 13 — 14 *Kwietnia.*

Weiss Jan z Galicyi.— Krüger Daniel z Galicyi.— Moll Fryderyk auditor Medycy: z Galicyi.— Zarnask Louis Aptekarz z Galicyi.— Klaspsch Ludwik z Galicyi.— Woyciechowski Ludwik z Pruss.— Kwapiszewska Katarzyna z Polski.

WYJECHALI Z KRAKOWA.

Srednicki Ludwik do Polski.— Szuwalski Adam do Polski.— Kaczyński Kapitan Ces: Ros: do Polski.